skrz.poczt.102
ejska Czyt.
ibliczna

Cena numeru 15 gr.

Nr. 8 oda 11 stycznia 1928 roku. Rok 5.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legjonów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA:
MIESIĘCZNIE — — — — zł. 4.—
KWARTALNIE ZGÓRY — — zł. 10.—
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 63042

OGŁOSZENIA:
Za wiersz milimetrowy, szerokości 60 mili-metrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe zagraniczne i w święta drożej o 25 proc., drobne za wyraz 10 gr., najmniej zł. 1.—, dla poszukujących pracy 5 gr., najmniej 50 gr.

Redaktor przyjmuje od 9 do 10-ej rano.

Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Bratysława zagrożona powodzią.

BRATYSŁAWA 10-1. Prace nad wysadzeniem zatoru lodowego pod Bratysławą posuwają się bardzo powoli, gdyż zator utworzony jest z olbrzymich bloków lodu. Sytuacja w mieście jest bardzo niepokojąca. Krytyczny moment, wobec panującej odwilży oczekiwany jest dziś wnocy, względnie jutro rano.. Stan wody na Dunaju wskutek topnienia śniegu podwyższył się w groźny sposób. Od wczoraj do dziś woda podniosła się o 2 m. i wynosi obecnie 4.2 powyżej stanu normalnego

MIĘDZYNARODOWA INTERWENCJA W KOWNIE.

WILNO 10-1. Z Kowna donoszą: Wielkie wrażenie w Kownie wywołała wiadomość o mającej nastąpić w najbliższych dniach interwencji międzynarodowej w celu skłonienia rządu Waldemarasa do rozpoczęcia rokowań z Polską. Wiadomość ta znajduje również żywy oddźwięk na łamach prasy litewskiej stojącej blisko rządu która z ożywieniem śledzi przebieg rozwijających się wypadków w stosunkach polsko - litewskich.

Jak donoszą z Kowna, onegdaj na ulicach miasta zostały rozrzucone w znacznej ilości odezwy w języku litewskim, nawołujące Litwę do nawiązania normalnych stosunków z Polską.

Nieudany zamach na prezydenta Nikaraguy.

PARYŻ 10-1. ‚Chicago Tribune" donosi z Managui że dokonano tam zamachu na prezydenta Nikaraguy, Diaza. Około 30 ludzi napadło na samochód, w którym jechał prezydent Diaz. Trzech z napastników ustawiło się w poprzek drogi, aby nadjeżdżający samochód z prezydentem zatrzymać, reszta zaś miała strzelać w stronę samochodu. Szofer jednak nie stracił przytomności umysłu i wjechał na stojących trzech osobników na drodze, co tak silne wywołało wrażenie na reszce napastników, że natychmiast rzucili się do ucieczki Natychmiast zostały wysłane oddziały kawalerji które ścigają zamachowców.

Stu górników pogrzebanych żywcem

NOWY JORK 10-1. Wydarzyła się katastrofa w kopalni „Industrial Cohl Comp." w czasie której na głębokości 600 metrów odciętych zostało od świata 100 górników. Dotychczasowa energiczna akcja ratunkowa nie odniosła pożądanego skutku. Istnieje przypuszczenie że większa część górników zginie z powodu braku powietrza. 600 górników udało się wyratować.

Posiedzenie państwowej Komisji Wyborczej.

WARSZAWA 10-1. W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze oficjalne posiedzenie państwowej komisji wyborczej zagajone przez wice - ministra Cara. Na sekretarza wybrany został adw. Urbanowicz poczem głos zabrał odw. Kuczyński, składając w imieniu Ch. D. oświadczenie protestujące przeciwko nominacji S. Cara na stanowisko generalnego komisarza wyborczego, wobec tego iż nazwisko jego nie figurowało wśród 3-ech kandydatów przedstawionych przez zebranie prezesów Sądu Najwyższego Analogiczne oświadczenie w imieniu członków komisji wyborczej złożyli: adw. Sawicki (ZLN) ks. adw. Wyrębowski (ChN), adw. Urbanowicz (Piast) Generalny komisarz wyborczy Car zgodził się na włączenie do protokułu złożonych protestów poczem komisja przeszła do zaopinjowania szeregu kwestyj wyborczych budzących wątpliwości generalnego komisarza. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w końcu stycznia.

Straszny wypadek pod Budapesztem.

BUDAPESZT 10-1. Dziś rano wydarzył się na stacji Rokoczegi koło Budapesztu straszny wypadek spowodowany wyjątkowo gęstą mgłą. Czekano na przybycie pociągów z dwóch przeciwnych stron. Pewna 20-letnia urzędniczka przekroczyła tor w celu zbliżenia się do pociągu który miał nadejść. Naczelnik stacji widząc nadjeżdżający drugi pociąg skoczył aby ją sprowadzić z toru, nie zdążył jednak i wraz z urzędniczką wpadł pod koła parowozu ponosząc śmierć na miejscu.

Prace przedwyborcze poszczególnych stronnictw w Warszawie.

WARSZAWA 10-1. W ciągu dwóch ostatnich dni odbywały się obrady naczelnej rady NPR. (prawicy) Ujawniły się silne tendencje przeprowadzenia akcji wyborczej NPR na platformie współpracy z rządem. Dotychczas jeszcze nie powzięto żadnych uchwał

WARSZAWA 10-1. Odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie wydziału organizacyjnego narodowego komitetu katolicko-ludowego .W posiedzeniu brali udział przedstawiciele ZLN CHN Narodowej Organizacji Kobiet, Zjednoczenia Stowarzyszeń Społecznych i td. Na posiedzeniu ustalono aby w porozumieniu z oddziałami dzielnicowemi i zrzeszeniami społecznemi ogłosić w dniach najbliższych odezwę oraz kandydatów wysuwanych przez Narodowy Komitet Wyborczy do izb ustawodawczych

Katastrofalny orkan w Tatrach czeskich.

Komunikacja przerwana — Burza niewidziana od lat 42.

STARY SMOKOWIEC 10-1. Katastrofalny orkan nawiedził całą republikę Czecho - Słowacką i dał się specjalnie we znaki Tatrom. Stare drzewa były wyrywane z korzeniami. Dachy z domów zostały pozrywane. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane Do miejscowości nawiedzionych orkanem nie można się było dostać ani samochodami ani sankami. Była to największa burza, jaka nawiedziła Tatry od lat 42.

Huragan i śnieżyca w górach śląskich.

WROCŁAW 10-1. Szalejąca w górach śląskich straszliwa burza pozrywała dachy i powywracała słupy telefoniczne oraz powyrywała olbrzymie drzewa z korzeniami. Równocześnie rozpoczęła się katastrofalna śnieżyca, która spowodowała opóźnienie pociągów nocnych o kilka godzin.

Oberwanie się chmury pod Magdeburgiem.

BERLIN 10-1. W okolicy Magdeburga a zwłaszcza pod Nordhausen nastąpiło podczas gwałtownej burzy oberwanie się chmury. Kilka miejscowości zostało zalanych przez wodę. W wiosce Werther zatonęło około 150 sztuk bydła. Ogrody stodoły i budynki mieszkalne stanęły na 1 metr w wodzie. Pod miejscowością Wehn nad Wartą piorun uderzył wtrzech robotników, pracujących przy zakładaniu kabli telefonicznych. W okolicy Sangerhausen wezbrały również małe strumyki zalewając pola.

Ostatnie wiadomości.

Zjazd wojewodów w Warszawie.

Warszawa 10-1 28 r. (Tel. własny)

Dzisiaj odbył się tutaj ogólnokrajowy zjazd wojewodów ze wszystkich województw Rzeczypospolitej Polskiej. Wojewodowie w liczbie 16 i Komisarza Rządu na m. stoł. Warszawę przybyli na posiedzenie o godz. 10 zrana w Prezydjum Rady Ministrów które zagaił p. wicepremjer Bartel. Posiedzenie to trwało 2 godziny. Następnie po południu p. min. Składkowski przewodniczył obradom które trwały 5 godzin. Uchwalono cały szereg zarządzeń. związanych z zabezpieczeniem ludności w okresie przedwyborczym oraz w czasie przeprowadzania samych wyborów

Przed rokowaniami handlowemi polsko - niemieckiemi.

Warszawa 10-1 28 r. (Tel. własny)

Między niemieckim delegatem do rokowań handlowych z Polską dr. Hermesem a del. polskim dr. Twardowskim nawiązana została korespondencja w której stwierdzono że rokowania handlowe jakie się rozpoczną w bieżącym miesiącu przedewszystkiem dot. będą tzw. „małego traktatu". Nie ma mowy o tem, aby Rząd Polski miał zwaloryzować cła. Nastąpią tylko pewne przerachowania.

Min. Moraczewski nie kandyduje do ciał ustawodawczych.

Warszawa 10-1 28 r. (Tel. własny)

Min. Moraczewski wbrew podanym przez prasę wiadomościom nie będzie kandydował do ciał ustawodawczych. Min. Moraczewski usuwa się na pewien czas z życia parlamentarnego. Również pogłoski o zbieraniu podpisów w celu wznowienia sądu partyjnego nad min. Moraczewskim są nie prawdziwe.

Nowy dekret Prezydenta Rzplitej o odroczeniach wojskowych.

Warszawa 10-1 28 r. (Tel. własny)

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zmieniające dotychczasową procedurę, związaną z udzielaniem odroczeń wojskowych. Mianowicie Komendy Uzupełnień nie będą już wydawać odroczeń wojskowych, natomiast sprawę tę załatwiać będą bezpośrednio województwa.

W sprawie A Nowaczyńskiego.

Warszawa 10-1 28 r. (Tel. własny)

W sprawie napadu i pobicia A. Nowaczyńskiego władze otrzymały tu dzisiaj poufne doniesienia które możliwie iż przyczynią się do wyświetlenia tej sprawy w najbliższych dniach.

Nowa mapa państwowa Polski

Warszawa 10-1 28 r. (Tel. własny)

Min. Robót Publicznych przystąpiło do wydania nowej mapy Państwa Polskiego która ukaże się w dniach najbliższych.

Zarządzenia o bezpieczeństwie ludności w czasie wyborów:

Warszawa 10-1 28 r. (Tel. własny)

Władze bezpieczeństwa otrzymały dzisiaj zarządzenia w sprawie ochrony ludności w czasie trwania wyborów. M. in. funkcjonarjuszom policji państw. polecono zwracać specjalną uwagę na ochronę ludności przed bojówkami komunistycznemi i na niedopuszczanie do jakichkolwiek mani komunistycznych

Poseł Erskinie u p. Prezydenta.

Warszawa 10-1 28 r. (Tel. własny)

Dzisiaj złożył nowy poseł angielski p. Erkinie listy uwierzytelniające p. Prezydentowi Rzplitej. Przy sposobności p. Erskine wygłosił przemówienie w którem podkreślił, że Anglja stale dąży do zawarcia z Polską przyjaznych stosunków, czemu dała ostatnio wyraz na forum Ligi Narodów.

Utworzenie Wyborczego Komitetu Katolicko-Narodow. w Piotrkowie

W myśl odezwy biskupów polskich utworzył się w Piotrkowie Komitet Wyborczy Katolicko - Narodowy który działać będzie łącznie z takimż samym komitetem w Warszawie.

Do komitetu tego należeć będą stronnictwa polityczne i ugrupowania społeczne, decydujące się na jego program.

W najbliższych dniach ogłoszona będzie odezwa podpisana przez organizatorów tego Komitetu.

W rocznicę oswobodzenia Bydgoszczy (1920—1928).

Już osiem lat upłynęło od chwili, kiedy miasto Bydgoszcz oswobodziło się z żelaznych szponów drapieżnego Prusaka.

Przez półtora wieku niewoli, ucisku i walki ciężkiej Białego Orła z czarnym sępem germańskim nie zdołano zabić polskiego serca. Odezwało się ono, gdy tylko przyszedł moment odpowiedni.

A wiele wytrzymać i przecierpieć musiał ten odwieczny gród polski. Mogłyby o tem długo szumieć prastare drzewa na cmentarzach bydgoskich i wierna strażniczka miasta — rzeka Brda, śpiesząca w objęcia królowej rzek polskich — Wisły. Długotrwałem echem mogłyby odpowiedzieć zmurszałe ściany stuletnich zabudowań i sędziwe w starości swojej czcigodnej, a potężne w mocy i trwaniu mury świątyń bydgoskich, a przedewszystkiem prastarej fary.

Konfiskaty, rabunki, zakazy używania ojczystego języka, budowania nowych siedzib, wywłaszczania, katowania dzieci za polski pacierz i wiele, wiele innych krzywd; odgłosy walk za wolność zjednoczonej Ojczyzny, orężne porywy, przelana krew na polach bitew w obcych krajach, zbudzone najświetniejsze nadzieje, chwile tryumfu i słonecznej chwały, rozczarowania, zawody, głucha rozpacz, żałoba, stracone pozycje w pokojowej pracy, w walce cichej, bezkrwawej; — wszystko to wsiąkło w te mury świątyń bydgoskich w tę ukochaną ziemię nadnotecką i milczenie pokryło znów jedną kartę męczeńską, milczenie tak ciche, skromne, a wymowne granitowemi pomnikami spełnionych czynów.

Jak skromne jest to milczenie, tak skromnym w słowa, ale zato owocnym w skutkach był ten bohaterski bój przed ośmiu laty o wolność miasta i powrót do zmartwychwstającej Macierzy. Nie głosiły też nikomu fanfary samochwalne o dniu wiekopomnym i dokonanej pracy nad siły. Ubogi w miodopłynną wymowę w szumną reklamę frazesów Bydgoszczanin spełnił najgorętsze marzenia i święty obowiązek bohaterstwa, a potem odetchnął i... zakasał ręce do dalszej pracy. A dzisiaj dzieło stężałe wysiłkiem serdecznym i wolą twardą a nieustępliwą, niech zań przemówi.

Za kilka dni drzewa rozkołysane zimowym wiatrem, rwące nurty rzeki, odnowione mury świątyń śpiewać będą w rocznicę radosną pieśń wyzwolenia, dzwonić będą chwałę odrodzonej Ojczyzny i głosić zwycięstwo nad zmorą niewoli. I w tym dniu serce polskie z całej Ojczyzny ozwą się echem: Cześć Poległym za wolność Wielkopolski, a chwała tym, co przetrwali krwawe dni męczeństwa dla Polski i jej sławy!

— — — — — — —

Miasto Bydgoszcz, najmniejsze z największych miast Rzeczypospolitej, leży uroczo położone w dolinie Brdy, niedaleko ujścia jej do Wisły. Bardzo piękne to miasto, drogocenna perła w królewskiej koronie Ojczyzny, warte jest nazwy nie „bity gość", jak miejscowe podanie tłumaczy sobie nazwę miasta, lecz „byt gości".

Miasto samo, sięgające swem powstaniem czasów Kazimierza Wielkiego, posiada charakter miasta nowoczesnego i z rozmachem wybudowanego. Ulice — prócz starego miasta— proste i szerokie, szereg wspaniałych gmachów publicznych, cenne zabytki architektury jak Fara, kościół Klarysek i kościół po-Bernardyński. Muzeum i wspaniałe bibljoteki są słusznie zresztą, dumą miasta. Bydgoszcz posiada wiele wybitnych zakładów naukowych.

Przedewszystkiem leżąc na głównym szlaku kolejowym Poznań — Gdańsk i Warszawa— Gdańsk, Bydgoszcz jest miastem wybitnie przemysłowem, słynąc głównie z przemysłu drzewnego, przetworów drzewnych i przemysłu metalurgicznego. Najważniejsze firmy to „Lloyd Bydgoski", fabryka karbidu w Smukale, „Papiernia Wielkopolska", fabryka kabli i wyrobów kauczukowych „Kabel", fabryka żarówek elektryczn. „Ampol", w końcu istnieją tam liczne hurtownie, fabryki wódek, browary i t.d.

Jedyny port drzewny w całej Polsce, jaki posiada Bydgoszcz, odegra wielką rolę po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami. Miasto podniesie się w swym rozwoju jeszcze więcej i w przyszłości stanie się gospodarczym fundamentem polskości zachodnich terytorjów naszej Ojczyzny.

o.

Wieści z kraju.

WYBORY DO CIAŁ USTAWODAWCZYCH.

WSZYSCY MINISTROWIE KANDYDUJĄ Z LISTY Nr. 1, t. zn. „BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM".

Jak już donosiliśmy w głównej komisji wyborczej złożono pierwsze listy wyborcze do Sejmu. Nr. 1 otrzymał dla swojej listy „Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem".

Jak się dowiadujemy, na czele tej listy stoi dr. Bartel, dalej idzie min. Składkowski, ministrowie Staniewicz, Moraczewski, Czechowicz. Z wyjątkiem prezesa rady ministrów Marszałka Piłsudskiego i ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, wszyscy ministrowie kandydują do Sejmu bądź z listy państwowej, bądź też z poszczególnych okręgów. Na liście państwowej niema ministra Meysztowicza, który kandyduje z okręgu wileńskiego oraz ministra **Romockiego, który kandyduje z okręgu piotrkowskiego.** Niewiadoma jest narazie kandydatura ministra rolnictwa Niezabytowskiego. Na liście państwowej nr. 1 znajdują się poza tem nazwiska wojewody poznańskiego Bnińskiego, Janusza Radziwiłła, Zdzisława Lubomirskiego, rektora Jana Kochanowskiego.

KOMITET KATOLICKO - NARODOWY.

Przedwczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie wydziału organizacyjnego komitetu katolicko-narodowego w Warszawie.

Komitet ten zwróci się do wszystkich czynników stojących na gruncie listu pasterskiego o połączenie, wszytkich sił i stworzenie jednego bloku wyborczego.

W dniach najbliższych nastąpi ukonstytuowanie się komitetu wykonawczego.

ROSJANIE IDĄ DO WYBORÓW POD SZTANDAREM PRAWOSŁAWIA.

Ostatnio rada rosyjska zjednoczenia narodowego we Wilnie przystąpiła do energicznej pracy agitacyjnej w woj. wschodnich. W odezwach wydanych do ludności w języku rosyjskim i białoruskim wspomniany komitet wyborczy nawołuje do jaknajliczniejszego poparcia, zaznaczając, że jest jedyną organizacją rosyjską, która reprezentuje interesy prawosławnych, bez różnicy narodowości ukraińskiej czy białoruskiej.

SJONIŚCI MAŁOPOLSCY IDĄ RAZEM DO WYBORÓW.

Wczoraj odbyło się w Krakowie zebranie przedstawicieli sjonistów Małopolski Wschodniej i Zachodniej, na którem postanowiono wystawić wspólną listę kandydatów do ciał ustawodawczych. Należy zaznaczyć, że na czele sjonistów Małopolski Wschodn. stoi b. pos. Reich, zaś na czele sjonistów Małopolski Zach. b. pos. Thon.

WŚRÓD MONARCHISTÓW.

W tych dniach odbył się w Płocku, przy udziale zgórą tysiąca ludzi wiec, zwołany przez monarchistyczną organizację wszechstanową, który po przemówieniach b. posła Ćwiakowskiego i członka zarządu głównego, Szewczyka, uchwalił rezolucję wypowiadającą się za zmianą ustroju oraz podkreślającą **życzliwy stosunek do osoby Marszałka Piłsudskiego.** Popołudniu odbył się w sali Hotelu Polskiego przy udziale 400 słuchaczy odczyt b. posła Ćwiakowskiego na temat „Królestwo czy republika?".

CORAZ WIĘKSZE KOŁA ŻYDOWSKIE WYSTĘPUJĄ PRZECIW BLOKOWI MNIEJSZOŚCI NAROD.

We Lwowie we wtorek odbył się wiec żydowskiej klerykalnej Agudy Sytuację polityczną referował poseł Kirschbraun, który przybył do Lwowa dla porozumienia się ze sjonistami małopolskimi w celu stworzenia jednolitego bloku narodowego żydów. Przyjęte zostały rezolucje protestujące przeciwko rozbijaniu solidarności narodowej żydów i witające stworzenie jednolitego bloku narodowego żydów, w przeciwieństwie do istniejącego bloku mniejszości narodowych.

Również na posiedzeniu związku stowarzyszeń kupieckich Małopolski Wschodniej, postanowiono dążyć do stworzenia narodowego bloku żydowskiego, oraz wypowiedziano się przeciwko blokowi mniejszości narodowych.

Coraz więcej zwolenników zyskuje „Bezpartyjny blok współpracy z rządem".

Dalsze Sukcesy „Zjednoczenia ludowego" w Kieleczyźnie.

Ostatnie dni zaznaczyły się dalszym rozwojem „Zjednoczenia Ludowego" na terenie całego woj. kieleckiego. Z pośród licznych zjazdów, zebrań i wieców należy wyróżnić:

Zjazd „Zjednoczenia Ludowego" w Radomiu w dn. 8 b. m. przy udziale 1.200 osób. Takiż zjazd w tym samym dniu odbył się w Stopnicy przy udziale około 2 tys. osób, w Jedlni przy udziale około 500 osób. Zebranie organizacyjne „Zjednoczenia Ludowego" w Skotnikach, pow. koneckiego w dn. 6 b. m. przy udziale 200 osób, wreszcie zebranie 7 b. m. we wsi Zakrzów, pow. radomskowski, przy udziale 60 osób.

Wszędzie uchwalono rezolucję poparcia „Bezpartyjnego bloku współpracy z rządem" i wysłano depesze hołdownicze do Marszałka Piłsudskiego i sen. Bojki.

W dn. 8 b. m. odbyły się powiatowe zebrania delegatów „Piasta" w Kozienicach i Kielcach, na których uchwalono jednogłośnie przystąpić do „Zjednoczenia Ludowego" i wysłano depesze hołdownicze do Marszałka Piłsudskiego i sen. Bojki.

CH. - D. POMORSKA POPIERA BEZWZGLĘDNIE RZĄD.

W dniu przedwczorajszym odbył się w Bydgoszczy zjazd delegatów Rady Okręgowej Ch. D. Referat o sytuacji politycznej i wyborczej wygłosił prezes głównego zarządu Ch. D., b. poseł Chaciński, który w przemówieniu swem zaznaczył m. in. iż Ch. D. utworzyła wielki blok wyborczy wspólnie z „Piastem". Przyjęto rezolucję, w której zebrani stwierdzają dodatnie rezultaty polityki rządu w wielu dziedzinach gospodarki państwowej i stoją na stanowisku bezwzględnego poparcia rządu w jego dążeniach, które zdążają wyraźnie do naprawy położenia gospodarczego w państwie. W następnych rezolucjach zjazd wzywa rząd do dalszego utrzymania zdecydowanej linji na terenie międzynarodowym w kierunku obrony godności i praw narodu polskiego.

WŁOŚCIJANIE PRZEMYSKIEGO OKRĘGU WYBORCZEGO ZA WSPÓŁPRACĄ Z RZĄDEM.

Na odbytej onegdaj w Przemyślu sesji wójtów przemyskiego okręgu wyborczego zapadła po referacie prezesa Okr. T-wa Rolniczego p. Ukleji uchwała, zmierzająca do poparcia rządu Marszałka Piłsudskiego przy nadchodzących wyborach.

Do starosty przemyskiego p. Wrześniowskiego, zgłosili się przed paru dniami delegaci pow. koła P.S.L. Piasta w osobach pp.: Michała Głowacza z Żurawicy, Jana Wawra z Miżyńca, inż. Kazimierza Kiełtyki z Przemyśla i Walentego Błońskiego z Ostrowa i oświadczyli chęć jaknajdalej idącej współpracy z rządem p. Marszałka.

Wykaz długów państwowych ogłoszony będzie do dnia 15 stycznia.

W dniu przedwczoraj. odbyło się posiedzenie komisji długów państwowych w skład której wchodzą b. senator Średniawski oraz b. posłowie Głąbiński Łypacewicz, Michalski i Osiecki.

Komisja zebrała się celem przygotowania sprawozdawczego wykazu stanu wszystkich długów państwowych oraz stanu wszystkich przejętych przez państwo gwarancji finansowych.

Wykaz ten ma się ukazać najdalej do dn. 15 bm. w Monitorze Polskim.

Na posiedzeniu przedwczoraj. rozdzielili członkowie pomiędzy sobą poszczególne referaty a w dniu dzisiejszym przystąpią do opracowania właściwego sprawozdania.

Wybuch w fabryce Buhlego w Łodzi.

Straszny wypadek miał miejsce w dniu onegdajszym w fabryce Karola Teodora Buhlego w Łodzi. Dwaj ślusarze Teodor Weber oraz Władysław Rajewski, korzystając z tego, iż w niedzielę fabryka jest nieczynna, przystąpili do lutowania kotła w apreturze. W tym celu weszli do wnętrza kotła, zabierając ze sobą balon z gazem, służącym do lutowania. Podczas pracy zgasła im lampka gazowa. Ślusarze pozostali w ciemności. W międzyczasie zaś gaz z balonu ulatniał się, wypełniając wnętrze kotła. Gdy zapalili zapałkę — **stała się rzecz straszna. Nastąpiła ekplozja ulotnionego gazu, której skutki były przerażające. Obydwaj ślusarze ulegli ciężkim poparzeniom Jęki ich usłyszeli znajdujący się** przypadkowo **w fabryce robotnicy, którzy wijących się w straszliwych bólach wydobyli z kotła.** Zawezwane natychmiast pogotowie kasy chorych przewiozło obu nieszczęśliwych do szpitala w stanie beznadziejnym. Władze policyjne wdrożyły energiczne dochodzenie.

O przeniesienie zwłok ś.p. Stefana Żeromskiego do Nałęczowa.

Jak wiadomo, wielki nasz pisarz Stefan Żeromski, jeszcze przed swoim zgonem wyraził życzenie, aby po śmierci zwłoki jego spoczęły w Nałęczowie, gdzie w mauzoleum pochował ukochanego swego syna.

Dla tych czy innych przyczyn, nie wypełniono życzenia wielkiego pisarza, ciało bowiem jego spoczęło na cmentarzu w Warszawie.

Od czasu do czasu w prasie podnoszoną była sprawa przeniesienia zwłok ś.p. Stefana Żeromskiego do Nałęczowa.

Myśl ta znalazła dopiero swój realny wykładnik na posiedzeniu rady miejskiej m. Lublina z dn. 5 b.m., a mianowicie na wniosek klubu PPS zapadła uchwała, polecająca prezydjum magistratu skomunikowania się i przedstawienia tej aktualnej sprawy p. Prezesowi Ministrów w celu wypełnienia woli ś.p. Stefana Żeromskiego.

Zapytywany bezpośrednio prezydent m. Lublina p. A Pączek, oświadczył, że dołoży wszelkich starań u p premjera, aby w możliwie krótkim czasie stało się zadość woli wielkiego pisarza.

W ten sposób na Lublin spadłby zaszczyt, a właściwie spełnienie obowiązku, jaki na barki wszystkich komu jest drogie imię Żeromskiego, włożył sam ś p. Stefan Żeromski.

Nowe zasady przenoszenia oficerów.

Biuro personalne ministerstwa spraw wojskowych opracowało zasady, któremi kierować się będzie przy przenoszeniu oficerów. Na specjalne podkreślenie zasługuje postanowienie, że każdy oficer musi w okresie swej służby przejść dwukrotnie praktykę w garnizonach kresowych, raz w randze oficera młodszego, drugi w randze oficera sztabowego. Służba w garnizonach kresowych nie może trwać dłużej nad cztery lata.

Przeniesienia odbywać się będą odtąd zasadniczo tyko dwa razy w roku: na wiosnę i w jesieni, zależnie od wypadającego wcielenia rekruta, lub ukończenia szkół wojskowych. niezależnie od tego, oficerowie zdolni do służby linjowej, pracujący w sztabach władz centralnych, oraz D O.K., będą co drugi rok odsyłani na cztery tygodnie do swych formacji linjowych. Nowe przepisy mają na celu utrzymanie oficerów w gotowości do służby linjowej.

Dzwony ze Stoczni gdańskiej dla kościołów polskich.

Rada nadzorcza stoczni gdańskiej w skład której wchodzi konsul Grabski, oraz znany w Polsce inż. Dunin, przygotowując się do wzięcia udziału w wszechpolskiej wystawie przemysłowej w Poznaniu gdzie wystawi serję najpiękniejszych dzwonów kościelnych, postanowiła dzwony te zaofiarować budowanemu w Warszawie kościołowi Opatrzności. Czyn ten należy zapisać na dobro władz kierowniczych stoczni, która przy każdej okazji manifestuje jaknajdalej idącą lojalność wobec Polski.

Krwawy pojedynek.

Z Białegostoku nadeszła wiadomość o nowym krwawym pojedynku oficerów. W lesie Zwierzynieckim pod Białymstokiem odbył się mianowicie pojedynek między oficerem 10 p. ul. rtm. Bolesławem Sakowiczem i por. Bogdanem Dobrzańskim Rotm. Sakowicz został ciężko ranny w głowę i walczy ze śmiercią. Porucznik Dobrzański wyszedł z pojedynku bez szwanku. Powodem orężnej rozprawy miała być podobno obraza, jaka spotkała rtm. Sakowicza ze strony żony por. Dobrzańskiego.

Los zdrajcy.

Przeszło rok temu starszy przodownik komisarjatu dworcowego w Katowicach, Madera, wykradł różne dokumenty i uciekł do Niemiec. Miał on tam za nie otrzymać 50.000 mk.

Były to jednak tylko sprytnie zastawione na niego sidła. Po uzyskaniu bowiem papierów Niemcy pod pretekstem, że Madera w czasie plebiscytu kogoś zamordował, wsadzili go do więzienia, a po odsiedzeniu rzekomej kary odstawili obecnie do granicy polskiej.

Madera, którego skuł i dowiózł do więzienia w Katowicach jego własny podwładny, wygląda strasznie.

Twarz zgaśnięta a przejrzysta i strzępy ubrania świadczą, jaka moralna i fizyczna kara gnębi tego człowieka.

Niewątpliwie długie więzienie, które go spotka w Polsce, dopełni losu zdrajcy, którego nawet wrogowie nasi traktowali, jak padlinę.

MODA i OBYCZAJE.

Sąd Pokoju w Częstochowie rozpatrywał sprawę interesującą z punktu widzenia nowoczesnej obyczajowości. Pewna panna z dobrego towarzystwa oskarżyła młodzieńca z wyższem wykształceniem, iż ten w czasie rozmowy z nią niedyskretnie dotknął jej ciała powyżej kolana, podnosząc w tym celu jej sukienkę.

Zajście to miało miejsce w pierwszorzędnej kawiarni Cristal, gdy oboje siedzeli przy jednym stoliku.

Sędzia uwolnił oskarżonego młodzieńca, podając w motywach, iż przy obecnie panującej modzie krótkich sukien, młodzieniec nie miał potrzeby podnosić sukienki.

Pod znakiem dekretu prasowego.

Red. odpowiedzialny „Robotnika" skazany na 2 miesiące aresztu.

Sąd apelacyjny warszawski rozpatrywał dwie sprawy redaktora odpowiedzialnego „Robotnika" p. Dubois, oskarżonego o obrazę sądu okręgowego w Bydgoszczy i obrazę ministra Romockiego.

W pierwszej sprawie redaktor Dubois skazany był przez sąd okręgowy na trzy miesiące więzienia, w drugiej na dwa.

Sąd apelacyjny zmienił kwalifikację prawną aktu oskarżenia i skazał red. Dubois w obydwu sprawach po miesiącu aresztu.

B. poseł Dziduch został przez sąd zrehabilitowany.

B. poseł Jan Dziduch, aresztowany dn. 5 grudnia ub. roku pod zarzutem, iż na jednym z wieców w przemówieniu swojem dopuścił się zdrady stanu z art. 58 austryjackiego kodeksu karnego został przez sąd okr. w Rzeszowie po przeprowadzeniu śledztwa od zarzutu tego zwolniony i wypuszczony został natychmiast na wolność.

KRONIKA

Sroda 11 styczeń

Dziś: Honoraty
Jutro: Arkadjusza
Wschód słońca: g. 7.03.
Zachód; g. 3.40.

Ogólna.

JAK NALEŻY WNOSIĆ REKLAMACJE W SPRAWACH WYBORCZYCH.

Ludność w sprawach wyborczych zwraca się często do władz administracyjnych z różnemi prośbami. Dla uniknięcia tego wyjaśnić należy, iż na czas wyborów ustanowione są specjalne organy władz wyborczych pod formą komisyj obwodowych i okręgowych z państwową komisją wyborczą na czele. Wszelkie sprawy związane ze sprawami wyborców, list kandydackich i t. p., załatwiają wyłącznie te władze i do nich należy się zwracać.

Zagrożony wykreśleniem z listy, wskutek czyjejś reklamacji, wyborca składa wyjaśnienie, poparte dokumentami obwodowej komisji wyborczej. Od nieprzychylnej decyzji komisji obwodowej służy prawo odwołania się do komisji okręgowej. Rozstrzygnięcie komisji okręgowej zaskarżyć można do Sądu Najwyższego.

W związku z wątpliwościami co do prawa głosowania osób, skazanych prawomocnie za przestępstwa wyliczone w ustawie, wyjaśnić należy, iż osoby, przeciw którym toczy się dopiero śledztwo w sprawie karnej i przez sędziego śledczego zastosowany został dozór policji, jako środek zapobiegawczy, mają prawo głosowania i skreślone z listy wyborczej w żadnym wypadku być nie mogą.

Podstawą do skreślenia może być tylko skazujący za pewne przestępstwa np. za przeciwdziałanie wybo-

---

H. Rider Haggard. 11

Żywy testament.

Tak! zostać jego żoną! wszystko zrobić jest gotowa, byle tylko mieć pieniądze na podróż, od której życie siostry zawisło! O nią mniejsza! ale siostra umiera... umiera, dlatego że brak mi jakich dwustu funtów najwyżej!

Tymczasem obudziła się Janinka i, ujrzawszy siostrę obok siebie, wyciągnęła ku niej ramiona.

— Wróciłaś przecie, najdroższa! — zadzwonił srebrzysty głosik dziecięcy. — Tak mi smutno było bez ciebie. Jakżeś ty zmokła.! Zdejm natychmiast żakiet, Guciu moja, jeżeli się nie chcesz rozchorować, jak....

I tu przerwał jej mowę straszliwy kaszel wstrząsający całą jej wątłą postacią,. jak wiatr trzciną wstrząsa.

Siostra pośpieszyła ją usłuchać, chcąc przy tej sposobności obetrzeć z łez oczy, a potem, siadłszy obok niej na sofie, wzięła w swoje ręce wychudłą, rozpaloną rączkę dziewczęcia.

— I cóż, Guciu? cóżeś wskórała u swego Lucypera-drukarza?

Tak bowiem niegrzecznie przezywała Janinka Króla wydawców.

— Czy dodał ci choć trochę pieniędzy?

— Nie, kochanko! posprzeczaliśmy się nawet, i odeszłam z niczem.

— Przypuszczam zatem, że nie będziemy mogły pojechać za granicę?

Augusta nie miała siły odpowiedzieć; skinęła tylko głową potakująco. Dziewczynka, twarz ukrywszy w poduszki, parę razy głośno załkała, ale uspokoiła się niebawem i, podnosząc głowę:

— Guciu droga, nie gniewaj się na mnie, — rzekła, — ale pozwól mi pomówić z sobą.... Wiem, czem jesteś dla mnie, wiem jak mnie kochasz, ale... słuchaj, Guciu najdroższa... to wszystko się na nic nie przyda! Prędzej czy później umrzeć muszę... Chociaż mam ledwo rok trzynasty, choć tobie się zdaje, że dzieckiem jeszcze jestem, rozumiem to jednak doskonale. Ja myślę, — dodała po chwili, bo kaszel znowu przerwał jej mowę, — że choroba lat dodaje... mnie się czasem zdaje, że mam co najmniej lat pięćdziesiąt. Widzisz! mam więc prawo powiedzieć, że lepiej dać wszystkiemu pokój i umrzeć odrazu! Jestem tylko ciężarem dla ciebie i niepokojem... lepiej zrobię, jak umrę...

— Janinko! daj pokój, proszę cię! — ze łzami zawołała Augusta, — zabijasz mnie!

Janinka położyła rozpaloną rączkę na ramieniu siostry.

— Słuchaj mnie, droga moja, — z powagą nad wiek rzekła, — słuchaj, choć ci słuchać boleśnie, tego co ja powiedzieć ci muszę... Guciu, dlaczego ty się tak lękasz o mnie? Czy może być dla mnie miejsce pobytu gorsze, niż pobyt na ziemi? Czy mogę gdziekolwiek więcej cierpieć, większego doznać udręczenia nad to, którem mnie przejmuje widok łez twoich? Przypomnij sobie tylko, jak byłyśmy nieszczęśliwe? Od tylu lat już, jednę tylko miałyśmy radość powieść twoję, Guciu. Dziś nawet jeszcze, ile razy mi gorzej, ile razy piersi mnie bolą, pocieszam się i uspakajam, przypominając sobie wszystko, co piały o tobie dzienniki: „Times" i „Przegląd Sobotni" i „Spektator" i różne inne! Krytyka jednomyślnie się na to godzi, że masz talent... „prawdziwy" talent, Guciu, i że kiedyś zajmiesz wśród dzisiejszych powieściopisarzy naczelne miejsce... kto wie? pierwsze może nawet? Tego talentu twój Lucyper-drukarz odebrać ci przecie nie może! Może wprawdzie zgarniać do kieszeni pieniądze, które na twoich powieściach zarobi, ale nie może powiedzieć, że to on powieść napisał, chociaż nie wątpię, — dodała z wracającą jej na chwilę figlarną żywością dziecka, — że powiedziałby to, gdyby mógł. A pamiętasz te listy, które pisało do ciebie tylu najznakomitszych autorów londyńskich? te listy, to także radość moja! A radość tem większa, że wiem, iż to wszystko nie pochlebstwo żadne, ale prawda najszczersza. Wiem też, wiem z pewnością, że na złość wszystkim Meesonom na świecie będziesz sławną i znaną autorką, że potrafisz wyrwać się ze szponów Meesona, a choćbyś nawet nie potrafiła, no! to pięć lat, nie całe życie... dla kogoś, kto ma życie przed sobą! W najgorszym razie, pieniądze tylko odbierze ci twój Lucyper:...

rom w r. 1922 (dekret z 1919 r.), prawomocny wyrok sądowy.

ROZWÓJ SZKOLNICTWA HANDLOWEGO W POLSCE.

Przed wojną było w Polsce 24 szkoły handlowe, obecnie jest ich już 143. Największy rozkwit szkolnictwa handlowego datuje się od roku 1926, kiedy ze 109 szkół dochodzimy do 143, czyli wzrost wyniosł 31 procent.

Rozwój szkolnictwa handlowego świadczy o ożywieniu w Polsce życia gospodarczego, ze wzrostem którego zaznacza się odrazu brak odpowiednich sił fachowych.

OBNIŻENIE CENY MASŁA W WARSZAWIE.

Na posiedzeniu przedstawicieli związków handlujących nabiałem, oraz producentów, uchwalono obniżyć od dziś ceny wszystkich gatunków masła, a mianowicie: wyborowego z 6 zł. 80gr. do 6 zł. 40 gr., mleczarnianego z 6 zł. 20 gr. do 5 zł. 80 gr., mleczarnianego solonego z 5 zł. 80 gr., do 5 zł. 40 gr., oraz osełkowego z 5 zł. do 4 zł. 60 gr., wszystko za kg. w detalu.

A u nas?

Tomaszowska.

WCZORAJSZE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ PRAWOMOCNE.

Województwo w swem piśmie wyznaczyło ostateczny termin wyboru prezydenta miasta „do dn. 10 b. m." Wyłoniła się z tego powodu wątpliwość, czy należy to rozumieć do 10 włącznie, czy też nie.

Obecnie jak się dowiadujemy wątpliwość ta została usunięta, gdyż na zapytanie w Województwie otrzymano odpowiedź, że należy to rozumieć jako do 10 b.m. włącznie.

NIEZNACZNY WZROST BEZROBOCIA.

Według ostatnich obliczeń Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy Ekspozytury w Tomaszowie - Maz. ogólna przypuszczalna liczba bezrobotnych na terenie Ekspozytury w okresie sprawozdawczym od 31. 12. 27 r. — 6. I. 28 r. wynosiła 1445 osób, z czego na przemysł metalowy przypada 40 bezrobotnych, na włókienniczy — 280, budowlany — 160, na pozostałych wykwalifikowanych — 115, niewykwalifikowanych 750, bezrobotnych pracowników umysłowych — 100.

W porównaniu ze stanem bezrobocia za czas od 24. 12 — 30. 12 świadczy to o wzroście bezrobocia wśród robotników budowlanych (o wśród rob. budowl. (o 30 osób) przy jednoczesnem zmniejszeniu się ilości bezrobotnych zatrudnionych w przemyśle włókienniczym (o 20) oraz bezrobotnych pracowników umysłowych (o 10).

W ciągu tygodnia sprawozdawczego tomaszowskie firmy zwolniły z pracy 19 robotników, przyjęły zaś 4.

Remanent uprawnionych do zasiłków wynosił 591 bezrobotnych, z których 269 korzystało z zasiłków ustawowych z Funduszu Bezrobocia oraz 322 z doraźnych zapomóg państwowych.

Remanent wolnych miejsc w ewidencji Ekspozytury w końcu tygodnia wynosił 36.

Remanent bezrobotnych (zarejestr.) w ewidencji Ekspozytury w końcu tygodnia wynosił 1319, w tem 925 mężczyzn oraz 394 kobiet.

KTO SIĘ POMYLIŁ?

Jan Grzejszczyk, zam. we wsi Gliniki, pow. Rawskiego jest dość zamożnym gopodarzem na 9 morgach pszennej ziemi. I chałupinę niezgorszą posiada i młodą a przystojną żonkę i dwoje dzieci... Jednem słowem dzieje mu się niezle. Człowiek „honorny" cieszy się u wszystkich dużem zaufaniem, aż tu nagle na targu jakiś czapnik śmie nie wierzyć i to komu? Janowi Grzejszczykowi z Glinik ów!

Zameldował więc w komisarjacie P.P., że na targu sprzedał żyto, za które otrzymał 4 banknoty po 100 zł., innych zaś pieniędzy przy sobie nie posiadał. Chcąc zaś przywieźć synowi swemu jakiś „gościniec" z miasta udał ię więc do czapnika Arona Grosszylda zam. przy ul. Polnej 1. Wybrawszy czapkę wręczył czapnikowi, jak zameldował, banknot 100-złotowy.

Grosszyld nie mając tyle gotówki, udał się do drugiego czapnika po zmianę na drobne. Po dokonaniu zmiany wręczył Grzejszczykowi 46 zł reszty, a gdy ten zaczął się domagać wydania reszty z 100 zł., Grosszyld oświadczył, że otrzymał banknot 50-złotowy.

Dochodzenie policyjne wykąże kto się „omylił".

ABY HANDEL SZEDŁ!

Szyja Żarnowski, właściciel fabryki pończoch w Aleksandrowie (Rynek 18), choć jest doświadczonym kupcem, i od 15 lat zajmuje się handlem dał się jednak nabrać i to dość naiwnie przez mieszkańca Tomaszowa, Jana Chlebnego, zam. przy Sz. Warszawskiej.

We wrześniu r. ub. zgłosił się Chlebny do Szyji Żarnowskiego w Aleksandrowie i przedstawiwszy mu się jako właściciel sklepu kolonjalnego i dużej nieruchomości w Tomaszowie wyraził chęć kupna wyrobów pończoszniczych.

P. Żarnowski pragnąc targować (aby handel szedł!), sprzedał Chlebnemu dość duży transport pończoch i skarpetek na sumę 700 zł. za pokryciem jego własnych weksli.

Lecz gdy nadszedł termin płatności weksli, Chlebny ich nie wykupił i weksle zostały zaprotestowane. Żarnowski, zdziwiony, że „bogaty" właściciel sklepu i nieruchomości pozwala protestować swoje weksle, przybył do Tomaszowa. Tu przekonał się że Chlebny jest zwykłym śmiertelnikiem i posiada jedynie pokój wynajęty w cudzym domu a umeblowany w żelazne łóżko, 2 połamane krzesła i żelazną umywalnię.

Podobnież „nabrani" przez Chlebnego zostali również Hersz Hoffman i Pinkus Zarnowski zam. w Aleksandrowie.

Sprawę skierowano do Sądu Pokoju.

Prezydent m. Tomaszowa wybrany

Wczoraj, jako w ostatni dzień, dozwolony przez Województwo na wybór prezydenta, odbyło się o godzinie 7-ej wiecz. posiedzenie Rady Miejskiej.

Już po pierwszem głosowaniu przeszedł 15 głosami (na 28 radnych) kanyddat centro-prawu, dyr. Szkoły Realnej, dr. Kiernożycki. Kandydat PPS-u — Bielicki otrzymał 10 głosów, 3 kartki oddano puste. Wybory na wice-prezydenta i ławników odłożono do następnego posiedzenia.

Piotrkowska.

„CZARNA KAWA"

Karnawał roztacza dokoła coraz potężniej swe panowanie, któremu chętnie ulega świat cały, złakniony wytchnienia i niepamięci wśród ciężkich warunków bytu.

Piotrków bawi się również całą duszą, ochoczo i wesoło.

Powodzeniem cieszyć się będzie niezawodnie „Czarna Kawa", która corocznie gromadzi elitę towarzystwa.

Doskonała orkiestra wojskowa zapewnia pierwszorzędną muzykę; bufet, jak zwykle wytworny, a pp. gospodynie i gospodarze postarają się wytworzyć miły dla gości nastrój.

Dochód oczywiście jest przeznaczony na dobro Stowarzyszenia Św. Wincentego a Paulo, co zachęci niezawodnie nawet tych, którzy balami nie zachwycają się, do poparcia pięknego celu.

Na lepsze jutro na lepszy dzień.

(Referat wygłoszony na zebraniu Sodalicji Marjańskiej uczniów państw. gimn. im. B. Chrobrego w Piotrkowie.

Celem Sodalicji Marjańskiej jest: przez szczególną cześć Najśw. Panny wyrobić w każdym stanie zastęp ludzi dzielnych, aby przez nich uświęcić poszczególne stany a przez stany całe społeczeństwo. Cel ten stawia sobie Sodalicja Marjańska jasno i wyraźnie, gdyż członkowie równie wiedzieć muszą, dokąd ich Sodalicja prowadzi. W tym też sensie są nasze zbiórki i zebrania, nabożeństwa i obrady.

Jeśli chodziłoby o pytanie — jaki jest cel naszych zebrań miesięcznych, odpowiedziałbym temi słowami: „Zbieramy się tu w imię Pańskie na opatrywanie niebezpieczeństw naszych, aby to, co się do upadku w nas nachyliło — podeprzeć, co się skaziło — naprawić, co się rozwiązało — spoić".

I spytałby niejeden, co my z gołemi rękami możemy podeprzeć, co naprawić, co spoić? — Nie jestże to czasem porywanie się z motyką na słońce? — Nie! Bo my nie chcemy nic zmieniać dokoła, tylko — w sobie: a gdy w sobie zmienimy, wtedy i to, co się w nas nachyliło — podeprzemy i to, co się w nas rozwiązało — spoimy!

Aby ziściła się prawda słów legjonisty o swej ojczyźnie — największych jak powiada Witkiewicz, aby Polska — nie ta od morza do morza ale ta, co bije w każdem sercu nie zginęła, na to trzeba, aby każde serce czuło się polskiem i w miarę siły „opatrywało niebezpieczeństwo" udręczonego kraju: aby nad wszystkiemi szlakami, po których ludzie dążą do swych celów, wnosiło się wielkie tchnienie ojczyzny, aby było nam drogowskazem.

A dokonać tego — w jaki sposób?

Wiele zastanawiali się dawni i współcześni myśliciele, aż doszli do przekonania i stwierdzili z całą stanowczością, że o tyle będziemy działać dla dobra kraju, o ile sami staniemy się lepsi.

Więc pierwszą literą naszej pracy Sodalicyjnej winno być — nie ulepszanie drugich, lecz ulepszanie samych siebie. — A więc wyrabianie charakterów! — Dlatego i w tym celu istnieje Sodalicja Marjańska. — Aspiranci, kandydaci, jak również sodalisi winni uświadomić sobie, co ich skłania do wpisania się do Sodalicji — winni rozważyć, jaki pożytek daje im Sodalicja i coby chcieli, aby im Sodalicja Marjańska dała.

A jeżeli na te pytania dadzą sobie odpowiedź i odczują potrzebę przynależenia do Sodalicji — ślubować winni, że dzień po dniu poświęcać będą część swych chęci, swych przyjemności na rzecz dobra powszechnego; że codziennie zdawać będą sobie sprawę z myśli, uczuć, postępków, i codzień będą się brać za bary i zmagać ze sobą.

Mickiewicz powiedział: „o ile powiększycie i polepszycie dusze wasze, o tyle powiększycie prawa wasze i powiększycie granice".

Więc — charakter, przedewszystkiem charakter, moc woli. — Miękkość — to wróg ideału. Miękkiem dłótem nie wyrzeźbisz, — na miękkim kruszcu trwałego śladu nie zostawisz.

A my, sodalisi, chcemy rzeźbić przyszłość. — Wyrobienie woli — to fundament tej budowy. Taka jest nasza idea przewodnia, lecz wszelka idea, to tylko droga do mety. Metą jest ideał. — Jakim jest nasz ideał? — Jeden dla wszystkich wspólny: ofiarna praca dla społeczeństwa, praca, stojąca nie na drodze naszych życzeń, ale na drodze naszych życzeń i powinności. Pamiętajmy, abyśmy nic takiego nie uczynili, przez co byśmy zasłużyli być nieszczęśliwymi.

Drugi — ideał osobisty, jest dla każdego inny. Bo jak słusznie Kalthof powiedział:

Mój ideał jest moim, nie mogę go na innych przenosić, ani go innym pożyczać, ani go do drugich dopasować". — „Czem ty masz zostać, tem ja stać się nie mogę ,ani ty nie możesz zostać tem, czem ja winienem zostać".

Każdy z nas ma swój cel i każdy zdąża do mety życiowej. — Niech zatem każdy idzie drogą, którą już teraz sobie wytknął, a spełni godnie obowiązki obywatela kraju i powinność członka Sodalicji Marjańskiej.

ZAKOPANE CZY REDUTA.

Przechadzając się po ul. Słowackiego z miną swiadczącą, iż jestem ze wszystkiego, co mnie otacza niepomiernie zadowolony, zostałem zdziwiony ujrzawszy pana Bronisława Olbromskiego, człowieka ogólnie szanowanego w grodzie naszym, słynącego z zampańskiego humoru, wielce zafrasowanego. Zbliżył się do mnie bezradnie i począł opowiadać ze zwykłą sobie dziecinną szczerością o tygodniowej walce z żoną i o co, wyimaginuj sobie, że tylko o wyjazd do Zakopanego, tak tylko o Zakopane i o ten dodatek nadzwyczajny 3 tysiące złotych, daj kochany Bronisiu powiada żonka moja, to będzie wilk syty i owca cała. Na długie jego żale odpowiedziałem krótko, szepnij żonie, iż szykuje się Wielka Reduta Akademicka" Nazajutrz spotyka mnie kochany Broniś podbiega do mnie i woła brawo ustąpiła, idzie na Redutę, zauważyłem, aby nie krzyczał tak głośno, na to zaśmiał się rubasznie i zawołał, mało krzyczeć ,ale wrzeszczeć będę i to wrzeszczeć tak aby cały Piotrków słyszał, niech żyje Wielka Reduta Akademicka."

PODZIĘKOWANIE .

„Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami uprzejmie dziękuje za złożoną na ręce Skarbnika tegoż Towarzystwa p. K. Starosielca bezimienną ofiarę w wysokości 80 zł.

Zarząd Tow. Op. nad Zw.
w Piotrkowie

Sport.

KONKURS SKOKÓW NARCIARSKICH W ZAKOPANEM.

Nowy rekord polski 55 m.

W niedzielę rozegrany został konkurs skoków na Krokwi, który przyniósł szereg doskonałych rezultatów, wykazując naogół wysoką klasę startujących. Wyniki techniczne: 1) Czech Br. (SNTT) najdł. skok 49 m., 2) Sieczka (Sokół) 50 m. (gorsza punktacja), 3) Rozmus (Wisła) 48 m. 4. Graca (Sokół) 44 m., 5. Mietelski, 6. Motyka 42 m. i z upadkiem 48 m. Pozatem Cukier skoczył 50 m. z „podpórką". Poza konkursem Sieczka ustanowił nowy rekord Polski — **55 mtr.** Warunki śniegowe dobre, przezkadzał tylko śnieg, sypiący w oczy zawodnikom. Zainteresowanie duże.

Kino-Teatr „CZARY"
Piotrków Legjonów 11.

Dziś i dni następnych.
Najpiękniejsze arcydzieło kinomatografic ne według nieśmiertelnego dzieła wielkiego pisarza hr. LWA TOŁSTOJA
p.t. ZMARTWYCHWSTANIE
wspaniały dramat w 10 aktach.
W głównych rolach urocza DOLORES del RIO i znakomity ROD la ROCOU.

Na Scenie. Na Scenie
Gościnne Występy Teatr «WESOŁY PAJAC»
PROGRAM Nr. 4. PROGRAM Nr. 4.
SZKOŁA POCAŁUNKÓW
CZĘŚĆ I-a.
1. KLUCZ na. Awerczenko poplątana sytuacja w 1 ods onie.
2. KASA CHORYCH=2 wódki Chora satyra L. Lora Wyk. W. Zdanowicz.
CZĘŚĆ II-a.
1. RECYTACJE Z. REGRO
2. CAŁUJ MNIE..!
Wykład naukowy dla dorostych dzieci z muzyką J. Boczkowskiego

KINO-TEATR „APOLLO"
Piotrków Tryb. Plac Targowy 5.

Od środy 11-go stycznia i dni następnych PREMJERA
Najwspanialszego arcydzieła reżyserji Herba Brenona, wytwórni „Warner Brothere — New-Jork
p. t. „Strąciły go w przepaść kobiety"
dramat w 12 wielkich aktach. W rolach głów.: wszechświat. sławy najpiękniejszy mężczyzna świata bohater filmów „Bestja Morska" i „Wieża Miłości" John Barrymore jako oficer huzarów angielskich i uosobienie piękna wdzięku MARY TOTAR jako księżna „Jontu".

Na Scenie. Na scenie.
REWJA. REWJA!
„HUMOR RZĄDZI"
MARYŚ TARNOWSKĄ Nasza Polska Wieś w tańcu pieśni i słowie. E. ODROBIŃSKI znakomity humorysta w swoim własnym repertuarze.

TEATR „ODEON"
Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

Od środy dnia 11 stycznia i dni następnych.
Najwspanialszy film. Najwspanialszy film.
„Niewolnica Księcia Borysa"
Wspaniały dramat z życia rosyjskiego w 9-ciu akt.
W roli głównej Bille Dove, Ben Lyon.

NA SCENIE! NA SCENIE!
Teatr Artystyczno-Literacki pod dyrekcją S. Śliwińskiego
1) Prolog — — p. Misiewicz
2) Skrzypek — p. Rybaczewska
3) Matelot — — p. Winiarska
4) Gdzie pan się pcha? p. Rybaczewska
5) U wujaszka w gabin. — p. Winiarska
6) Zaloty — — — — — — p. Lenczewski
7) Pożyczka Amerykańska p. Misiewicz
8) „Mimoza" — — — — p. Noskowska
„Pani Sruba" Bomba śmiechu w 1 akcie z rep. teatru „Orpheum Budapest.

Zew Morza.

Z prasy.

„Przegląd Kobiecy"

Ukazał się styczniowy numer „Przeglądu Kobiecego".

Na treść numeru składają się dwie części: ilustracyjno - opisowa i druga — o charakterze wybitnie żurnalowym: i jedna i druga poświęca najwięcej miejsca „palącemu" obecnie tematowi — wieczorom, balom i maskaradom.

Całość omawianego numeru reprezentuje się naprawdę okazale; „Przegląd Kobiecy" styczniowym swym numerem osiągnął nietylko bezkonkurencyjnie pierwsze miejsce w krajowej prasie fachowej, ale stanął również na poziomie zachodnio-europejskich wydawnictw tego typu.

Zważywszy, iż redakcja pisma prowadzi je w ten sposób, by mogło ono zadowolnić wszystkie sfery nazyc hpań, w dodatku, prowadzi je naprawdę umiejętnie, pewni jesteśmy, że koniec obecnego roku zastanie „Przegląd Kobiecy" nietylko we wszystkich naszych pracowniach krawieckich, ale również w każdej kulturalnej rodzinie.

Redakcja i Administracja „Przeglądu Kobiecego" mieści się w Warszawie — ul. Długa 45.

„Świat Kobiecy"

Treść numeru 1 „Świata Kobiecego" przedstawia się bardzo zajmująco: Marta Ostenso — Mężczyzna, za któregobym wyszła: Irena Jabłowska — Wielki wróg rodziny; Malibram — O polskich kobiercach Saadi — Fragmenty z perskiego, tłum. B. Jeżewski; Marja Kazecka — Leciutki romans Pani Tuty; M. B. Yeats — Na dole, w wierzbowym gaju..... Marjan Popper: Tęsknota; Efeb — Pielęgnowanie suchej cery; Obserwator — Wypada nie wypada? — Przegląd książek; Iza Glinka — Suknie domowe i do pracy zawodowej, korespondencja paryska.

Kronika: kącik praktyczny, Dobra Gospodyni; Towaroznawstwo i t. d. Wdzięczne modele (liczne kolorowe) z niezawodnemi krojami, oryginalne i travestis na bale kostjumowe.

POŻYTECZNA KSIĄŻECZKA.

Bardzo wielu posiadaczy radja nie wie jaki nabyć podręcznik, który dałby im opowiedzi na liczne pytania z życia codziennego.

Potrzebę tę odczuwaliśmy oddawna. To też specjalny komitet redakcyjny, złożony z najwybitniejszych radjotechników polskich, opracował pod kierownictwem majora inż. Krulisza „Poradnik dla radjoamatorów" Książka ta jest najbardziej popularnem dziełem, napisana językiem zrozumiałym dla wszystkich, dostosowana do wymagań osób nieznających fizyki, a jednak traktowana naukowo i wyczerpująco. Cena książki objętości 300 str. bogato ilustrowanej zł. 3.50. Gdyby w miesjcowych księgarniach książki tej nie było — można się zwracać z zamówieniami do Ajencji Wschodniej w Warszawie.

Ze świata.

Genjalna impreza afrykańska.

Przed kilkoma dniami szereg wybitnych kapitalistów, przemysłowców i bankierów, a nawet deputowanych paryskich otrzymał pocztą następującą ofertę:

Szanowny Panie! Konsorcjum nasze przystąpiło obecnie do organizacji nowego przedsiębiorstwa, mającego na celu rozwinięcie szerokiej eksploatacji wyrobu futer. Przedsiębiorstwo powinno dać ogromne zyski. W przeświadczeniu, iż, Szanownego Pana zainteresuje nasza oferta, pozwalamy sobie w krótkich zarysach przedstawić mu zasady organizacji naszego przedsiębiorstwa i liczymy na to, iż zechce pan załączyć swą subskrybcję na udział w niem.

Na ogromnych terenach Centralnej Afryki budujemy ogromne hale rozpłodowe dla kotów. T-wo rozpoczyna swą działalność od hodowli jednego miljona kotów. Każda kotka spłodzi w ciągu jednego roku 12 kociąt. Każde futerko kocie kosztować będzie przeciętnie 1 fr. 50 centymów. Czyli 12 miljonów skórek przyniesie dziennie 50 tysięcy franków. Jeden robotnik może w ciągu dnia żedrzeć skórę z 50 kotów. Dla tego też obliczamy, iż ilość z warunkami płacy, oraz żywienia ludzi zatrudnionych w naszem przedsiębiorstwie nie powinna wynosić ponad 100. Licząc się z wszystkiemi wydatkami koniecznemi do prowadzenia przedsiębiorstwa, możemy śmiało twierdzić, iż czysty dochód wyniesie niemniej niż 48 tysięcy franków dziennie.

Koty będą żywiły się szczurami. Obok „kociej fermy" otwieramy hodowlę szczurów, które mnożą się cztery razy szybciej od kotów. Jeżeli rozpoczynając swą działalność, będziemy posiadali miljon szczurów, wówczas każdy kot będzie otrzymywał dziennie cztery szczury do spożycia, co jest zupełnie wystarczające, by futro było miękkie i puszyste. Szczury będą żywione martwemi kotami, przyczem każdy szczur otrzyma ćwierć kota.

Przy tej kalkulacji całe przedsiębiorstwo. wymagające nikłych wkładów. jest w stanie dać olbrzymie dochody. Kontrakty z firmami, które przerabiają futerka kocie na luksusowe futra są już w przygotowaniu, a termin rozpoczęcia działalności naszego przedsiębiorstwa uzależniony jest jedynie od dalszego napływu poważnych zgłoszeń. Sądząc, iż Szanowny Pan, należycie oceni zyskowność proponowanego mu udziału, oczekujemy łaskawej odpowiedzi, kreśląc się i t.d."

— — — — — — —

Bardzo prosta historja: koty pożerają szczury, szczury — pożerają koty, a mądrzy pożrą fortunę...

Wkrótce cały świat usłyszy Amerykę.

Budowa największej stacji na świecie w południowych stanach Ameryki Północnej, jest w pełnym toku. Budżet preliminoowany na budowę tej stacji w wysokości 10 miljonów dolarów, podwyższony został ostatnio do 14 miljonów. Daje to najlepszy obraz o kolosalnych rozmiarach budującego się radjogiganta. Moc tego kolosa obliczona jest na 250 kw. w antenie, a zasięg lampowy tej stacji obejmować ma całą kulę ziemską. Stacja ta będzie miała dla Ameryki ogromne znaczenie kulturalno-propagandowe. Budowę stacji prowadzi American Electric Company Ltd. Ostatnio daje się zauważyć międzypaństwowy wyścig w budowaniu coraz to silniejszych stacji „eksportowych", obliczonych na akcję propagandową za granicą. Spodziewać się należy, że Polska w tym wyścigu nie zostanie bez miejsca i poza nawiasem.

Tamiza wciąż zagraża Londynowi.

Wczoraj o godz. 3-ej rano zanotowano przesilenie powodzi. Poziom wody w Tamizie jest nieco niższy od powierzchni bulwarów. Istnieje jeszcze obawa, że nadbrzeżne ulice mogą być zalane przy silniejszym wichrze. Ludność dzielnic położonych nad Tamizą jest bądź usunięta z mieszkań, bądź też zabezpieczona sztucznemi nasypami.

Katastrofa powodzi w Irlandji.

Irlandję północną nawiedziła powódź, która uważana jest za największą, jaka nawiedziła Irlandję od lat 15-tu. Rzeki uniosły całe stada bydła. Mnóstwo domów zalanych. Szkody ogromne.

Burza wyrzuciła okręt dnem do góry.

Burza szalejąca na Bałtyku zatopiła niemiecki okręt „św. Getruda", udający się z Gdańska do Łubeki. O sile orkanu świadczy fakt, że statek został wywrócony dnem do góry i błyskawiczną szybkością zatonął.

Załoga została cudem uratowana.

Bandycka gwiazdka.

Liczni klijenci, którzy wraz z dziećmi przybyli tradycyjnie w przeddzień Bożego Narodzenia do banku w Cisco (stan Texas), zastali wewnątrz gmachu oczekującego już na nich św. Mikołaja. Jakież jednak przerażenie ogarnęło obecnych, gdy legendarny staruszek, zamiast zabawek dla dzieci, wyjął z zanadrza parę rewolwerów i, skierowawszy je wstronę publiczności, kazał wszystkim podnieść ręce do góry. Czterej inni bandyci poczęli natychmiast szybko i gruntownie wypróżniać kieszenie klijentów oraz podręczne kasy banku. Przybyła na alarm policja usiłoawła położyć kres rabunkowi, lecz bandyci odpowiedzieli salwami browningowemi od których komisarz oraz 8 agentów padło trupem. W międzyczasie napastnicy zdołali dopaść oczekującego ich samochodu i umknąć bezkarnie z łupem, wynoszącym przeszło 150.000 dolarów! I to nie był wcale film sensacyjny, lecz jeden z coraz częściej zdarzających się w Ameryce epizodów rzeczywistego życia.

Kalendarze
DO
ZDZIERANIA
DO NABYBIA
W FIRMIE „ADOLF PANSKI"
Piotrków, Legjonów 2.

ORKIESTRA

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA:
na bale, zabawy i t. p. Tria, kwartety, kwintety, sekstety i t.d. składające się z najlepszych sił fachowych. Jak również udzieiam lekcji gry na instrumentach dętych, wyuczam gry, na gitarach i mandolinach.

Stefan Niemczyk
b. tambor-major orkiestry 25 pp.
7 Ul. Nowy - Świat 11.

Papier pergaminowy

do opakowania masła jak również papier pakowy biały poleca firma **„ADOLF PAŃSKI"** Piotrków ul. Legjonów 2. tel. 55.
SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA.

Nowości karnawałowe

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM
STEFANA CZAJKOWSKIEGO W WARSZAWIE
Tel. 136. ODDZIAŁ w PIOTRKOWIE SŁOWACKIEGO 1.

Skład obficie zaopatrzony na sezon bieżący: w jedwabie, popeliny, wełny, welwety, plusze i baranki; podszewki i watoliny; kołdry watowe, koce, dery, kapy, narzutki; firanki, pokrycia meblowe; barchany i flanele; welwety miękkie do prania na szlafroki.

Włosów wypadanie, łupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

Lekcji gry na SKRZYPCACH
oraz na wszystkich innych instrumentach smyczkowych udziela kapelmistrz 25 p. p. porucznik Niemirowski koszary Franciszkańskie.
UWAGA. UWAGA.
Organizuje komplety dziecięce. 34

Zakład ogrodniczy K. FALKOWSKIEJ
w Piotrkowie, ul. Cmentarna poleca świeże nasienie cebuli żytawskiej, poprawnej własnej hodowli.
1

Choroby piersiowe są uleczalne!



Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam potwierdzi, że Balsam Tiocolan-Age" jest uznanym środkiem przeciwko chorobom płucnym, zalecany przez powagi lekarskie „BALSAM THIOCOLAN-AGE" leczy bronnit, gruźlice, kaszel koklusz, ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki i skład główny: Apteka A. GĄSECKIEGO, WARSZAWA, FRETA 16.



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„Szwajcarskie gorzkie zioła" (z marką kogut) usuwają choroby żołądka, kiszek, obstrukcje, kamienie żółciowe t. p. Idealny, naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, i działający przeciwko nadmiernej otyłości. Pobudzają apetyt i wzmacniają organizm.— Pudełko zł. 1.50. Sprzedają apteki i składy apteczne, skkład główny apteka A. Gąseckiego, Warszawa.

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4½ — 7.
Al. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Zew Morza.

ZGUBIONO w czwartek portfel z pieniędzmi i dokumentami. Uprasza się znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem do redakcji „Głosu Trybunalskiego". 49

POKÓJ do wynajęcia od zaraz nie umeblowany, kuchnia wspólna dla samotnych lub małżeństwa bezdzietnych. Wiadomość Kaliska 49 m. 7 od godz. 5 wieczór. 59

ZGUBIONO kartę wojskową wydaną przez PKU Tomaszów na nazwisko Majewskiego Franciszka zam. w Piotrkowie ul. Krakowska 12. Takową unieważnia się. 62

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia Wiadomość w redakcji 61

Do wszystkich szanownych
Obywateli Miasta Piotrkowa.
Organizując bibljotekę i czytelnię rosyjską, Zarząd Towarzyst. Dobroczynności zwraca się z serdeczną prośbą do szanownych Obywateli o ofiarowanie zbędnych rosyjskich książek. Ofiarodawcy będą łaskawi powiadomić kartą pocztową p. Wysockiego ul. Sienkiewicza 3 który zjawi się po odbiór.
60 Zarząd.

ZGUBIONO następujące trzy weksle: 1 weksel na 100 zł. wystawiony przez Tomasza Mankiewicza na zlecenie H. Markiewicza; 1 weksel na 60 zł. wystawiony przez N. Hoffmana Sulejów na zlecenie S. Szermana 1 weksel na 250 zł. wystawiony przez Luzera Giwerca na zlecenie D. H. Techtyl, Łódź. Niniejszem unieważnia się. 63

WYŻEŁ zaginął, ponter niemiecki, ogon obcięty, wabi się „Miko". Odprowadzić na ul. Legjonów 14 za nagrodą. 64

Dr. med. L. MANKOWSKA
choroby wewn., kobiece i akuszer.
przyjmuje od godz. 10 — 11 rano.
i od 6 — 7 po poł.
Krakowska 7. 65

PIANISTKA grywa do tańca. Wiadomość w kawiarni p. W. Jankowskiej Kaliska 23. 66

MIESZKANIE w śródmieściu 4 pokoje z kuchnią odstąpię. Oferty składać „Głos Trybunalski" pod „Słoneczne". 55

POKÓJ dla mężczyzny od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Kaliska 35 m. 2. 12369

KWIATY Od 1 bm. polecam w wielkim wyborze kwiaty sztuczne batystowe, pluszowe i jedwabne na karnawał dla Pań oraz kwiaty dekoracyjne po cenach przystępnych. Wittowej pracownia kwiatów przy ul. Polnej Nr. 5 m. 4. 6

MIÓD kuracyjny czysto pszczelny z własnej pasieki już nadszedł, sprzedają po cenie za 1 kg. 3,50 gr. Piotrków, ul. Sulejowska Nr. 2 (Pałac Psarskiego I piętro) 12016

ŁYŻWY używane Nr. 20 kupię. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Tryb." 13

SKRADZIONO książkę poborową na detaliczną sprzedaż tytuniu na nazwisko Sońty Jakóba zam. we wsi Rzeczków gm. Bogusławice. Takową unieważnia się. 42

OSTRZEGAM, że żadnych długów, zaciągniętych przez syna mego Zbigniewa Kucharskiego, płacić nie będę. 45
Franciszek Kucharski.

OKAZYJNIE do nabycia mebelki salonikowe, kryte szafirowym pluszem. Cena zł. 400. Wiadomość Piłsudskiego 52 m. 7 III p. front. 50

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Piotrków na nazwisko Kwiatkowskiego Aleksandra zam. w Piotrkowie Tryb. ul. Staro-Warszawska Nr. 27. Takową unieważnia się. 54

ZGUBIONO książeczkę wojsk. wydaną przez III pułk wojsk. kolejowych na nazwisko Piórkowskiego Bronisława zam. w Piotrkowie ul. Piłsudskiego 74. 53

DO WYNAJĘCIA: pokój przy rodzinie z elektrycznością i opałem dla solidnego mężczyzny ewentualnie dwóch. Żelazna 8 m. 5. 56

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legjonów 2.

SKRADZIONO paszport, wydany przez Urząd Gminny Swierdże Górne, pow. Kozinieckiego, ziemi Radomskiej na imię Wiktorji Witkowskiej, zam. w majątku w Jeżdzie. Powyższem ogłoszeniem dokument unieważnia się. 57

Zew Morza.

Niezbędne w każdem biurze, w każdej kancelarji
MASZYNKI BIURKOWE
do temperowania ołówków
do nabycia w FIRMIE **„Adolf Pański"** PIOTRKÓW TRYB ul. Legjonów 2.

Nowość! Na sezon karnawałowy Nowość!
Z dniem 20 grudnia 1927 r. został otworzony
SALON ZDJĘĆ WIECZOROWYCH
przy zakładzie fotograficznym J. KOGANA
w Piotrkowie Tryb., Narutowicza 18.
Uwaga: Artystycznie wykonane zdjęcia wieczorne, w zupełności dorównywują fotografjom dziennym.
Ceny konkurencyjne. Ceny konkurencyjne

NIKT NIE ZROZUMIE
wypadków ani zjawisk politycznych, gospodarczych i społecznych jeśli co tydzień nie przeczyta tygodnika **„PRAWDA"**
„Prawda" jest największym i najbardziej wszechstronnym tygodnikiem w Polsce. Redagowana jest z takim objektywizmem, który daje czytelnikowi możność dokładnego zorjentowania się we wszystkich zagadnieniach politycznych, gospodarczych i społecznych.
12318
Na żądanie, wysyła się przez jeden miesiąc bezpłatne okazowe egzemplarze. Zgłoszenia adresować należy do administracji „Prawd" Łódź, Piotrkowska 85.

DO WYBOROW! DO WYBORÓW!
WSZELKIE DRUKI DO WYBORÓW:
afisze, odezwy, plakaty, ulotki, gazety, broszury i t. p. polecają po niskich cenach
Zakłady Graficzne „ADOLF PAŃSKI"
Piotrków, Legjonów 2.
Wykonanie staranne i bardzo szybkie!
DO WYBORÓW! DO WYBORÓW!

Redaktor ALEKSANDER PAŃSKI

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pański" w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, tel. 55.